

I Księga Samuela

Rozdział 6

1. I była skrzynia Pańska w ziemi Filistyńskiej przez siedm miesięcy. 2. Tedy przyzwawszy Filistynowie kapłanów i wieszczków, rzekli: Cóż uczynimy z skrzynią Pańską? powiedzcie nam, jako ją odesłać mamy na miejsce jej? 3. Którzy odpowiedzieli: Jeżeli odeślecie skrzynię Boga Izraelskiego, nie odsyłajcież jej próżnej, ale przy niej koniecznie oddajcie ofiarę za przewinienie; tedyć będziecie uzdrowieni, i dowiecie się, czemu nie odstąpiła ręka jego od was. 4. I rzekli: Jakaż będzie ofiara za przewinienie, którą jej oddać mamy? Odpowiedzieli: Według liczby książąt Filistyńskich pięć złotych zadnic i pięć złotych myszy; albowiem jednaka jest plaga na was wszystkich, i na książęta wasze. 5. A poczynicie podobieństwa zadnic waszych, i podobieństwa myszy waszych, które psowały ziemię, i oddacie Bogu Izraelskiemu chwałę; owa śnać ulży ręki swej nad wami, i nad Bogami waszymi, i nad ziemią waszą. 6. A czemuż obciążacie serce wasze, jako obciążali Egipcianie i Faraó serce swoje? izaż nie dopiero, gdy dziwne rzeczy nad nimi czynił wypuścili je i wyszli? 7. Przetoż teraz sprawcie wóz nowy jeden, a weźmijcie dwie krowy od cieląt, na których nie postało jarzmo, i zaprzęćcie te krowy w wóz, a cielęta ich od nich odwiedźcie do domu. 8. Weźmijcie też skrzynię Pańską, i wstawcie ją na wóz; a sztuki złote, któreście ofiarowali za przewinienie, włóżcie w skrzynkę po bok jej, a puśćcie ją, że pójdzie. 9. A patrzajcie, jeźli drogą granic swych pójdzie do Betsemes, tedyć on na nas dopuścił to wielkie złe; a jeźliż nie, tedy poznamy, że nie ręka jego dotknęła się nas, ale to z trafunku przyszło na nas. 10. I uczynili tak oni mężowie, a wzięwszy dwie krowy od cieląt, zaprzęgli je w wóz, a cielęta ich zamknęli w domu. 11. Potem wstawili skrzynię Pańską na wóz, i skrzynkę, i myszy złote, i podobieństwa zadnic swoich. 12. I udały się one krowy drogą, prosto ku Betsemes, a gościńcem jednym idąc szły, a ryczały; i nie zstępowały ani w prawo ani w lewo a książęta Filistyńskie szły za nimi aż do granic Betsemes. 13. A na ten czas Betsemczycy żęli pszenicę w dolinie, a podniósłszy oczów swych ujrzeli skrzynię, i uradowali się ujrzawszy ją. 14. A gdy wóz przyszedł na pole Jozuego Betsemity, tamże stanął. Tam też był kamień wielki; tedy porąbawszy drwa od onego wozu, ofiarowali one krowy na całopalenie Panu. 15. Ale Lewitowie zstawili skrzynię Pańską, i skrzynkę, która była z nią, w której były sztuki złote, i postavili na onym kamieniu wielkim; a mężowie z Betsemes sprawowali całopalenia, i ofiarowali ofiary Panu onego dnia. 16. Co widząc pięcioro książąt Filistyńskich, wrócili się do Akkaronu onegoż dnia. 17. A teć były zadnice złote, które oddali Filistynowie za przewinienie Panu: Od Azotu jedną, od Gazy jedną, od Aszkalonu jedną, od Gat jedną, i od Akkaronu jedną. 18. Myszy także złote według liczby wszystkich miast Filistyńskich, od pięciu księstw, począwszy od miasta murowanego aż do wsi bez muru, i aż do kamienia onego wielkiego, na którym postavili skrzynię Pańską, który jest aż do dnia tego na polu Jozuego Betsemity. 19. Ale pobił Pan niektóre z mężów Betsemitkich, przeto iż zaglądali w skrzynię Pańską, i pobił z ludu pięćdziesiąt tysięcy i siedmdziesiąt mężów; i płakał lud, przeto że Pan lud wielką

porażką poraził. **20.** I rzekli mężowie z Betsemes: Któż się będzie mógł ostać przed obliczem Pana, Boga tego świętego? i do kogoż pójdzie od nas? **21.** A tak wyprawili posły do obywateli Karyjatyjarym mówiąc: Przywrócili Filistynowie skrzynię Pańską; pójdźcie, przeprowadźcie ją do siebie.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.